

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 81 (9953)

Poznań, piątek 9 kwietnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Członkowie Prezydium ZG TPD u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Wyniki działalności towarzystwa przedstawił prezes Zarządu Głównego TPD Waldemar Winkiel.

Przewodniczący Rady Państwa prosił o przekazanie działaczom towarzystwa serdecznych podziękowań za ich ofiarną pracę i życzył im dalszych sukcesów. (PAP)

Pobyt w zakładach produkcyjnych województwa • Spotkanie z Egzekutywą KW PZPR i kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego

E. Gierek w Skierniewickim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał wczoraj w woj. skierniewickim.

E. Gierek w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Marii Milczarek i wojewody skierniewickiego Stanisława Barańskiego odwiedził Skierniewickie Zakłady Urządzeń Odpylających i Wentylacyjnych „Ravent”. W zakładach tych produkuje się poszukiwane w kraju i za granicą nowoczesne urządzenia. M. in. wytwarzane są tu elektrofiltry o najwyższej sprawności przeznaczone dla Huty „Katowice”,

jak również aparatura tego typu przeznaczona na eksport.

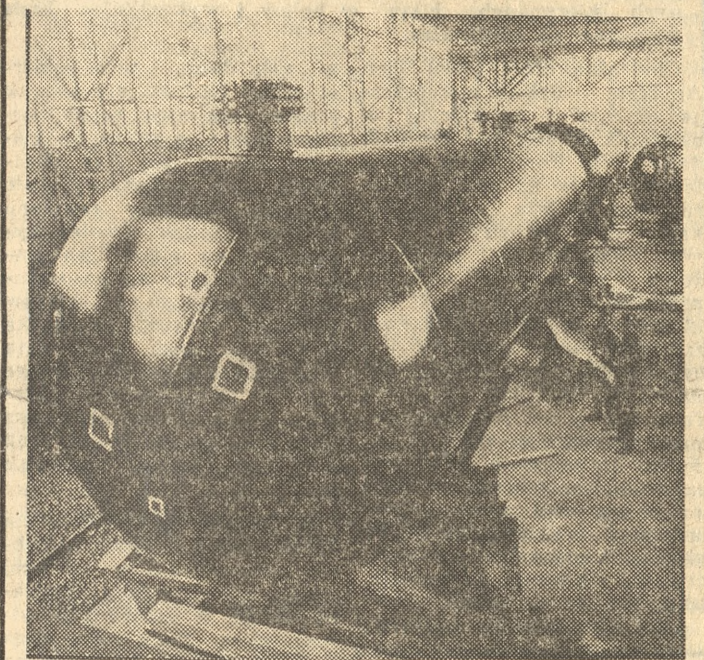
Z kolei I sekretarz KC PZPR zapoznał się z pracami badawczymi w zakładzie doświadczalnym Krakowskiego Instytutu Zootechniki w Rososzku. Prowadzone tu badania pozwalają na uzyskiwanie optymalnych wyników w hodowli trzody chlewnej, bydła i drobiu. Wyniki prowadzonych tu prac są coraz szerzej wykorzystywane w rolnictwie.

Edward Gierek odwiedził również bazę maszynową Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kurzeszynie, a następnie budujący się nowoczesny kombinat mięsny w Rawie Mazowieckiej, w którym zastosowano nowoczesne urządzenia techniczne. Z chwilą osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej kombinat wytwarzać będzie 60 000 ton mięsa i jego przetworów rocznie. E. Gierek zapoznał się z procesem produkcyjnym zakładu; obejrzał m. in.

dziny innymi uruchomiony w przeddzień wizyty Wydział Przetwórstwa, a także interesował się zapleczem socjalnym zakładu.

W tym samym dniu I sekretarz KC PZPR spotkał się z egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Skierniewicach i kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego. Na spotkaniu omówiono aktualne problemy oraz główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, które w ostatnim czasie osiąga coraz lepsze wyniki w produkcji dla rynku i na eksport. (PAP)

W rafinerii ropy



Zbiorniki do skraplania gazu, przeznaczone do rozbudowywania się rafinerii ropy naftowej w Szachalombaita na Węgrzech. Wkrótce przerabiać się tu będzie 1,5 miliona ton ropy rocznie.

Fot. — JAF

SPORT-SPORT

6:4 — sensacyjne zwycięstwo drużyny polskiej w meczu z zespołem ZSRR

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie rozpoczęte

W hali widowiskowo-sportowej „Rondo” w Katowicach rozpoczęły się wczoraj mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie. Uroczystość otwarcia mistrzostw „Katowice 76” odbyła się przed meczem reprezentacji Polski z drużyną wielokrotnego mistrza świata — Związkiem Radzieckim.

Uroczystość rozpoczęła wystąpienie prezesa Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie — Guenthera Sabetzkiego, który wyraził zadowolenie, że jego działalność rozpoczyna się tak wspaniałą imprezą, od bywaną w gościnnych Katowicach.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, który powitał w serdecznych słowach miłych gości w imieniu społeczeństwa Śląska.

Drużyna polska odniosła sensacyjne zwycięstwo nad zespołem ZSRR 6:4 (2:0, 3:2, 1:2). Bramki dla Polski zdobyli: Wiesław Jobczyk — 3 (22:35, 26:48 i 58:57 min.), Mieczysław Jaskierski — 2 (10:27 min., i 23:06 min.) oraz Ryszard Nowiński (14:33 min.). Dla ZSRR: Walerij Charlamow — 2 (53:50 i 59:55 min.), Borys Michajłow (20:31 min.) i Aleksander Jakuszew (25:14 min.). Sędziowali:

Stig Karlsson (Szwecja) i Arti Lagasse (Kanada).

Tak więc polscy hokeiści sprawili największą niespodziankę pierwszego dnia mistrzostw, zwyciężając 14-krotnego mistrza świata, obrońcę tytułu mistrzowskiego — drużynę ZSRR. Polacy rozegrali chyba jedno z najlepszych spotkań w historii polskiego hokeja.

Nie zrażeni utytułowanym przeciwnikiem rozpoczęli pojedynek jak równy z równym. Mieli wyjątkowo dobry dzień. Wszystko im się udawało, grała niezwykle ofiarnie i ambitnie, a przede wszystkim mądrze taktycznie. Atakowali całą piątką — bronili całą piątką. Wykazali przy tym dobrą formę strzelecką, której tak bardzo im zawsze brakowało.

Trzeba przyznać, że hokeiści radzieccy nie grali na swym

Delegacja rządowa NRD na Wybrzeżu Gdańskim

Goszcząca w Polsce delegacja rządowa NRD z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów NRD Gerhardem Weissem przebywała wczoraj na Wybrzeżu Gdańskim. Goście w towarzystwie wiceprezesa Rady Ministrów Kazimierza Olszewskiego oraz gospodarzy województwa udali się m. in. do Portu Północnego, gdzie obserwowali pracę urządzeń przładunkowych zainstalowanych w najnowocześniejszym na Bałtyku rejonie ekspedycji towarów masowych.

W godzinach wieczornych goście udali się w drogę powrotną do Warszawy. (PAP)

Krótko

Wręczenie aktu nominacyjnego

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wręczył w Belwederze akt nominacyjny I prezesowi Sądu Najwyższego prof. W. Berutowiczowi.

Protokół polsko-radziecki

Na zaproszenie ministerstwa kultury ZSRR przebywa w Moskwie członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki PRL J. Tejchma. Przeprowadził on rozmowy z zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR, ministrem kultury ZSRR P. Demiczewem na temat dalszego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie kultury i sztuki. Wczoraj J. Tejchma i P. Demiczew uczestniczyli w podpisaniu protokołu o współpracy w 1976 r. między Ministerstwem Kultury i Sztuki PRL a Ministerstwem Kultury ZSRR.

Diennikarskie spotkanie

W Zaborowie k. Warszawy zakończyło się wczoraj trzydniowe, konsultacyjne spotkanie kierownictwa związków dziennikarzy z krajów RWPG, należących do Międzynarodowej Organizacji Dziennikarskiej

Wykorzystać wytworzony klimat

Kancelarz H. Schmidt o stosunkach z Polską

Deбата w Bundestagu na temat polityki europejskiej

Podczas wczorajszej debaty w Bundestagu na temat polityki europejskiej, kancelarz RFN — Helmut Schmidt — oświadczył rządowym posłom oddzielny rozdział stosunkom z Polską.

Kancelarz przypomniał, że weszły już w życie porozumienia RFN — Polska z 9 października 1975 r. W ten sposób dokonano znacznego kroku naprzód w kierunku przybliżenia celu polityki wschodniej RFN, a mianowicie likwidowania etap po etapie obciążeń utrudniających od czasu II wojny światowej stosunki RFN z jej wschodnimi sąsiadami i stwarzania przesłanek dla ukształtowania stosunków zaufania.

Rozbieżności wewnętrznie polityczne — powiedział Helmut Schmidt — jakie miały miejsce w ostatnich tygodniach, dobitnie pokazały, jak doniosłe są i palące zadania, które nas jeszcze oczekują w odniesieniu do stosunków między

RFN i Polską. Kancelarz wyraża zadowolenie, że pomimo nieudanych prób opozycji, zmierzających do odrzucenia porozumień w Bundestagu, Bundesarat zdecydował się powiedzieć „tak” w kwestii porozumień.

Kancelarz wyraził przekonanie, że w interesie obydwu państw leży, aby klimat wytworzony dzięki porozumieniom wykorzystany został do możliwie jak najszerszych kontaktów w gospodarce, kulturze i nauce.

Jestem przeświadczony — powiedział na zakończenie kancelarz — że uzgodniona wizyta, jaką I sekretarz, pan Gierek złoży w RFN, w czerwcu br., pozwoli posunąć się naprzód na tej drodze. (PAP)

(MOD). Gospodarzem spotkania było Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, a udział w nim wzięli goście z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego oraz przedstawiciele kierownictwa MOD. W czasie narady przedyskutowano zadania stojące przed dziennikarzami krajów socjalistycznych w walce o pokój i postęp społeczny.

Zprac Komitetu Rozbrojeniowego

Na kolejnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 30 państw wystąpił wczoraj przedstawiciel NRD, Włoch, Turcji i Jugosławii. Przedstawiciele tych państw zaproponowali konwencję o zakazie wykorzystywania środków naturalnego do celów wojennych, wnosząc do niej pewne zmiany. Przedstawiciele tych państw zaznaczyli jednocześnie, że popierają wspomniane projekty, ponieważ są one dobrą podstawą dla dalszych rozmów mających na celu opracowanie ostatecznego tekstu konwencji i przedłożenia go do rozpatrzenia XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Wizyta A. Sadata we Włoszech

Prezydent Egiptu, A. Sadat, zakończył wczoraj po południu trzydniową wizytę oficjalną we Włoszech i udał się do Jugosławii. W czasie pobytu w Rzymie prezydent Egiptu przeprowadził rozmowy z prezydentem i premierem Włoch oraz przedstawicielami koł gospodarczych. Na zakończenie wizyty Sadat został przyjęty na audiencji przez papieża Pawła VI.

Komentując wizytę Sadata agencje prasowe podkreślały, że uzyskał on od Włoch kredyt handlowy w wysokości zaledwie 40 mln dolarów i zapewnienie udziału włoskiego biznesu w rozbudowie gospodarki egipskiej.

Rozmowa G. Leber - R. Ellsworth

W Bonn odbyła się w środę rozmowa między ministrem obrony RFN G. Leberem i przybyłym tu z krótką wizytą zastępcą sekretarza d.s. obrony USA R. Ellsworthem. Podano oficjalnie do wiadomości, że omawiano sprawy dotyczące zagadnień wojskowo-politycznych.

Kissinger o konferencji morskiej

Sekretarz stanu USA H. Kissinger wygłosił wczoraj w nowojorskim Stowarzyszeniu Polityki Zagranicznej przemówienie poświęcone trzeciej światowej konferencji prawa morza. Oświadczył, iż rząd USA przywiązuje olbrzymie znaczenie do sukcesu konferencji. Jej niepowodzenie — powiedział — mogłoby doprowadzić do chaosu i poważnie utrudnić międzynarodową współpracę gospodarczą.

Rezygnacja G. Kleridisa

G. Kleridis, który przez 7 lat reprezentował stronę grecką — cypryjską w rokowaniach z Turkami cypryjskimi rezygnował w środę wieczorem z pełnionej funkcji. Decyzję tę uzasadnił on ujawnieniem przez prasę tajnych szczegółów porozumienia negocjowanego z przedstawicielem Turków cypryjskich — R. Denktaszem. 56-letni

Dzisiaj zakończenie wizyty w RFN

Minister S. Olszowski w Saarbruecken i Bremie

Po zakończeniu rozmów politycznych w Bonn, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski złożył wczoraj wizytę w Saarbruecken i w Bremie, na zaproszenie szefów rządów tych krajów RFN (Bremia jest miastem na prawach kraju).

W Saarbruecken min. Olszowski przeprowadził rozmowę z premierem tamtejszego rządu Franzem J. Roederem na temat możliwości wypracowania form współpracy w różnych dziedzinach między Saaram a określonymi regionami Polski. W czasie spotkania premier Saary zapewnił, że jego rząd uczyni wszystko, aby wnieść własny wkład w rozwój wzajemnego zaufania i zrozumienia między obu państwami. Stwierdzając, że nie zapomina straszliwych faktów przeszłości polityki RFN oświadczył, że świadomość tej przeszłości powinna obecnie pobudzać do zwiększenia wysiłków na rzecz budowania przyszłej współpracy.

S. Olszowski podkreślił wkład premiera Roedera w jednolitość na decyzję Bundesratu na rzecz porozumień z Polską.

W Bremie, dokąd przybył po południu, min. Olszowski prowadził rozmowy z przewodniczącym senatu i nadburmistrzem tego hanzeatyckiego miasta, Hansem Koschnickiem. I tu rozpatrzono perspektywy dalszej intensyfikacji współpracy z ośrodkami polskimi.

Min. Olszowski przypomniał tradycje historyczne istniejące w tym zakresie oraz wskazał na obecną współpracę Bremy z Gdańskiem, dającą poważne perspektywy na przyszłość.

Przypominając trudny okres ratyfikacji umów Polska — RFN nadburmistrz Koschnick powiedział, że nie można wyznaczać ze świadomości lat 1939 — 1945. Trzeba jednak kierować obecnie wzrokiem ku przyszłości i podejmować szczerze wysiłki w celu kształtowania nowej rzeczywistości w stosunkach między rządami i społeczeństwami obu krajów.

Dzisiaj rano min. S. Olszowski udaje się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

Praga w odświeżonej przedzjazdowej szacie

Stolica Czechosłowacji — Praga — jest już gotowa na przyjęcie delegatów i gości XV Zjazdu KPCZ, który rozpocznie obrady 12 bm. w Pałacu Zjazdów w Parku Kultury i Wypoczynku im. Juliusza Fuczika.

Złota Praga przybrała odświeżoną, przedzjazdową szatę, ulice i budynki udekorowane są barwami narodowymi, czerwienią flag, z którymi harmonizuje wiosenna zieleń. W Pałacu Zjazdów oraz w różnych dzielnicach miasta zorganizowano wystawy obrazujące osiągnięcia Czechosłowacji w okresie między XIV a XV Zjazdem KPCZ.

Ten świąteczny, uroczysty nastrój, jaki towarzyszyć będzie obradom czechosłowackich komunistów, nie osłabia ani na moment wzmożonego rytmu pracy mieszkańców stolicy CSRS.

Praga — jeden z największych kompleksów zabytkowych na świecie, na który składa się 1725 obiektów o wielkiej wartości architektonicznej i historycznej, jest obecnie wielkim placem budowy, najbardziej chyba rozkopaną stolicą europejską. Nadwielitawska metropolia po wielu latach zastoju szybko się rozbudowuje, modernizuje, a tam, gdzie wchodzi w grę zabytek — rekonstruuje.

Prażanie ze spokojem znoszą wszelkie przeciwności, jakie na co dzień stwarzają im roboty ziemne, zmiany tras komunikacyjnych.

Oto niektóre z najważniejszych inwestycji, jakie w najbliższych już latach przeobrażą „złotą Pragę”, dodając jej nowego blasku: kontynuowanie budowy metra, trasa przelotowa północ-południe, obwodnica samochodowa, dalsze dzielnice mieszkaniowe, nowy Pałac Zjazdów, kolejny most na Woltawie, nowoczesny ośrodek łączności, kompleks hotelowy „Olimpie”. (PAP)

G. Kleridis pozostanie nadal na stanowisku przewodniczącego Izby Reprezentantów parlamentu cypryjskiego.

Dymisja ministrów Panamy

Minister spraw zagranicznych Panamy, i główny negocjator w rokowaniach między Panamą a USA dotyczących Kanału Panamskiego, J. A. Tack, podał się do dymisji. Od ponad dwóch lat prowadził on z przedstawicielem Waszyngtonu, E. Bunkerem rozmowy w sprawie przyszłości Kanału Panamskiego. Wraz z nim z rządu ustąpił minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości R. Rodriguez.

Zamachy w Rzymie

Strażnicy włoskiego ministerstwa sprawiedliwości zastrzelili w środę wieczorem 25-letniego anarchistę, który usiłował dokonać zamachu bombowego na budynek tej instytucji. Tego dnia ładunki zapalające eksplodowały w pobliżu gmachów sądowych w różnych częściach Rzymu. Terrorysty zorganizowali zamachy bombowe w odwet za skazanie terrorysty na 9 lat więzienia za dokonanie przebiegłej akcji.

Krótko

Wczoraj przebywał w Koninie minister energetyki i energii atomowej Andrzej Szorda. W godzinach popołudniowych spotkał się z sekretarzem KW PZPR w Koninie Tadeuszem Grabskim oraz z dyrektorem Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. Tematem rozmowy były bieżące problemy górnictwa odkrywkowego i energetyki na terenie woj. konińskiego. W tym samym dniu minister energetyki i energii atomowej przebywał na terenie kopalnianych odkrywek. (woj.)

DZIENNIKARZE Z COTTBUS W GMINNEJ SZKOLE

Wczoraj w Gminnej Szkole Zbiorczej w Mosinie koło Poznania przebywała grupa dziennikarzy polskich oraz ich kolegów z Cottbus w NRD. Organizatorem spotkania było Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Dziennikarze interesowali się szczególnie problemem wychowania patriotycznego młodzieży w szkole polskiej, uczestniczyli w lekcjach, spotkali się z gronem pedagogicznym szkoły. Dzisiaj dziennikarze polscy udają się do Cottbus by zapoznać się z wychowaniem patriotycznym w szkołach NRD. (bg)

WODA DLA MIAST I WSI

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu dwudniowe obrady V Krajowej Konferencji Naukowo-Technicznej, poświęconej zaopatrzeniu w wodę miast i wsi. Zaprezentowanych i udostępniionych na niej zostanie wiele prac badawczych oraz osiągnięć naukowych i technicznych w tej dziedzinie. W dobie dynamicznie rozwijającego się przemysłu, rolnictwa, wzrastających potrzeb gospodarki komunalnej trzeba nieustannie szukać nowych rozwiązań, zapewniających dostatek dobrej wody. Tym bardziej, że Polska nie należy do krajów najbardziej w nią zasobnych. Jak obliczają specjaliści, zużycie wody podwaja się u nas co 12 lat. Głównymi tematami konferencji (poświęcono im ponad 20 referatów) są: hydraulika przewodów i urządzeń wodociagowych oraz uzdatnianie wód powierzchniowych. Organizatorem imprezy, w której bierze udział około 500 specjalistów z całej Polski jest Poznański Oddział Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych NOT. (zd)

Za prowadzenie działalności politycznej

A. de Spinoła musi opuścić Szwajcarię

Rząd szwajcarski powziął wczoraj decyzję nakazującą byłemu prezydentowi Portugalii, Antonio de Spinołi, opuszczenie Szwajcarii. Szwajcarie musi również opuścić sekretarz de Spinoły, Luis Oliveira Dias. W uzasadnieniu decyzji podano, że Spinoła pogwałcił obowiązujące w Szwajcarii przepisy, które zabraniają przebywania tam cudzoziemcom prowadzenia działalności politycznej. Komunikat rządu szwajcarskiego oskarża de Spinołę o działalność na rzecz ekstremistycznej organizacji pod nazwą „Demokratyczny Ruch Wyzwolenia Portugalii” (MDLP). De Spinoła i Oliveira mają udać się do Rio de Janeiro.

Rząd szwajcarski stwierdza w swym oświadczeniu, że de

Wyrok w procesie J. Pawłowskiego

Sąd Warszawskiego Okręgu Woj. skowego zakończył wczoraj toczący się od 29 marca 1976 r. proces przeciwko Jerzemu Pawłowskiemu.

Opatrzone przez sąd obszerny materiał dowodowy w pełni potwierdził zarzuty aktu oskarżenia i wykaż, iż Pawłowski dopuścił się zbrodni szpiegostwa na rzecz jednego z państw NATO.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie przyznał się do zarzuconej mu działalności szpiegowskiej.

Sąd uznał Jerzego Pawłowskiego winnym przestępstwa z art. 124 paragraf 1 kodeksu karnego i skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności, pozbawienie praw publicznych na okres lat 10 oraz konfiskatę całego majątku. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura minimalna -2 do +3 stopni, temperatura maksymalna od 7 do 12 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 9 IV 1976

Zakończenie ósmej rundy rokowań wiedeńskich

W Wiedniu odbyło się wczoraj 101 i ostatnie w VIII rundzie rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej posiedzenie plenarne delegacji 19 państw. Wystąpili przedstawiciele Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych — Oleg Chlebow i Stanley Resor. Po posiedzeniu odbyły się oddzielne konferencje prasowe, na których przedstawiciele państw socjalistycznych i zachodnich dokonali oceny obecnego stanu rokowań. Podano do wiadomości, że IX runda rokowań wiedeńskich rozpocznie się w połowie maja.

Zakończona runda rokowań — powiedział na konferencji prasowej przewodniczący delegacji CSRS, Tomas Lahoda — przebiegała w atmosferze zwiększonej aktywności, którą określiły noszące bardziej konkretny i praktyczny charakter dyskusje. Okazało się, że możliwe dzięki propozycjom Związku Radzieckiego i innych państw członkowskich Układu Warszawskiego.

Kierując się dążeniem do uzyskania postępu w rokowaniach, delegacje CSRS, NRD, PRL i ZSRR przedłożyły podczas VIII rundy rokowań propozycje, przewidujące zredukowanie w pierwszej fazie w roku 1976 wojsk oraz określenie części uzbrojenia i wyposażenia bojowego, włączając w to broń nuklearną i ich nosiciele, stacjonowane w Europie środkowej przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczo-

ne, tak, aby liczebność sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego i NATO w tej strefie zmniejszyła się o 10 procent. Pozostałym uczestnikom rokowań proponuje się „zamrożenie” liczebności ich sił zbrojnych na obecnym poziomie oraz przyjęcie zobowiązania do zredukowania ich wojsk i zbrojeń w drugiej fazie w latach 1977-78. Niezbędnym rezultatem tego było by równorzędne i wzajemne zredukowanie sił lądowych i powietrznych oraz zbrojeń na leżących do państw, których wojska stacjonują w Europie środkowej.

Inicjatywa państw socjalistycznych znajdowała się w centrum uwagi uczestników rokowań. Jednakże na przeszkodzie jej realizacji stoi stanowisko państw NATO, które nadal dąży do uzyskania jednostronnych korzyści wojskowych. Państwa zachodnie domagają się, aby państwa członkow-

skie Układu Warszawskiego zredukowały kilkakrotnie więcej swych wojsk niż kraje NATO. Po nadto zachodnioeuropejscy członkowie NATO nadal odmawiają określenia, kiedy i w jakim rozmiarze gotowi będą zredukować swe wojska i zbrojenia.

Ambasador Tomas Lahoda oświadczył, że nowa propozycja państw socjalistycznych przeprowadzenia dwufazowych redukcji stworzyła nową sytuację, zawierającą przesłanki porozumienia, które zaspokaja interesy wszystkich państw uczestniczących. Respektuje ona zasadę równowagi i bezpieczeństwa nieumniejszającą wychodzi naprzeciw określonych założeń państw zachodnich. Po pierwsze — uwzględnia ich życzenie, aby w pierwszej fazie ograniczono się do redukcji wojsk radzieckich i amerykańskich w Europie środkowej. Po drugie — państwa socjalistyczne zgodziły się również na to, aby objęte redukcjami jednostki były rozwiązywane, co zapobiegłoby zmianie ich miejsca stacjonowania do rejonów poza Europą środkową. Nowe propozycje wychodzą więc nie tylko na połowę drogi życzeniom zachodnim i trzeba mieć nadzieję, że państwa NATO rozwiną pozytywne elementy swych propozycji z 16 grudnia. Obecnie kolej na to, aby zajęły one bardziej realistyczne stanowisko.

Oceniając przebieg VIII rundy rokowań, przedstawiciel CSRS zwrócił uwagę, że strony posunęły się naprzód w rozmowach dotyczących zdefiniowania, jakie formy i uzbrojenia należą do określonych rodzajów wojsk. Powiedział, że dokonano na ten temat wzajemnie pozytywnej i owocnej wymiany poglądów.

Zachodnią ocenę VIII rundy rokowań przedstawił na konferencji prasowej delegat Holandii, amb. De Vos van Steenwijk. Nawiązując do propozycji państw socjalistycznych z 19 lutego br., określił je jako „rozczarowujące”, zaznaczając, że państwa zachodnie nie są obecnie gotowe wyjść poza przedłożone dotąd przez nie propozycje. Mówiąc o propozycjach państw NATO z 16 grudnia, w których po raz pierwszy od początku rokowań wspomniano o możliwości zredukowania części amerykańskiego arsenału taktycznych broni nuklearnych w Europie, przedstawiciel Holandii stwierdził, że oferta ta związana jest z przyjęciem przez kraje socjalistyczne zachodniego modelu „asymetrycznych” redukcji sił lądowych w Europie środkowej. (PAP)

Poznańskie przoduje w uprawie wikliny

Przedstawiciele 43 województw, w których na skalę przemysłową uprawia się wierzbę koszykarską, spotkali się wczoraj w Poznaniu na V Krajowym Zjeździe Plantatorów Wikliny. Podsumowano na nim działalność Polskiego Związku Plantatorów Wikliny za okres minionych 4 lat.

Za dalszym systematycznym powiększaniem arealu upraw tej rośliny przemawia wiele faktów. Przede wszystkim sprzyjająca koniunktura dla eksportu wyrobów wiklinarskich. Każdego roku 70-80 procent tych wyrobów wędruje za granicę, ale możliwości eksportowe tego towaru są znacznie większe. Na poprzednim zjeździe plantatorów planowano, że w ostatnim roku minionej 5-letki uzyskamy za nią około 32 milionów złotych dewizowych, tymczasem faktycznie suma ta powiększyła się o dalszych 13 milionów.

Pośród 43 województw, uprawiających wiklinę, poznańskie ma jej najwięcej — 233 ha plantacji, przede wszystkim w rejonie Nowego Tomysła. W Wielkopolsce uprawia się ją także w województwach: pilskim (62 ha), kaliskim (30 ha) i konińskim (15 ha). W sumie plantacje wikliny zajmują w kraju powierzchnię około 1700 ha. Planuje się, iż do

Walka o władzę toczy się nadal

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ostatnie wydarzenia w Pekinie są kolejnymi etapami, czy też rundami w toczącej się od lat, a ostatnio szczególnie zacieklej walce o władzę, czyli po prostu — o spuściznę po 83-letnim Mao Tse-tungu.

Warto zwrócić uwagę na pewną szczególną cechę tej ostatniej rundy. Otóż wbrew wszelkim pozorom, podobnie jak wiele poprzednich, nie przyniosła ona żadnych ostatecznych rozstrzygnięć. Żadna ze zwalczających się frakcji nie odniosła przekonującego zwycięstwa. Wprawdzie „pragmatycy” utracili swego czołowego przedstawiciela dotychczasowego wicepremiera Teng Siao-pinga, który został pozbawiony wszelkich stanowisk, ale „ekstremiści” utracili stanowisko i wiceprzewodniczącego partii. Nowo mianowany premier ChRL Hua Kuo-feng wydaje się być kandydatem najwyraźniej kompromisową, człowiekiem nie związanym ani z „pragmatykami” ani z „ekstremistami” — reprezentującym pewne centrystyczne i raczej „umiarkowane” tendencje, szczególnie w dziedzinie polityki gospodarczej i administracyjnej. Są to tendencje posiadające poparcie dużych ośrodków w aparacie partyjnego i państwowego oraz dużych ośrodków w armii. Jednocześnie mianując Hua Kuo-fenga i wiceprzewodniczącym KPCh funkcji tej pozbawiono Wang Hung-wena, jednego z czołowych przedstawicieli skrzydła „ekstremistów”.

A więc zakończyła się kolejna runda rozgrywki, ale walka o władzę trwa a jej wynik jest nadal niemożliwy do przewidzenia.

S. G.

Maoistowskie demonstracje w Pekinie

Wczoraj od samego rana zorganizowano w Pekinie, pod hasłami maoistowskimi przemarsze grup młodzieży oraz pracowników instytucji i zakładów ulicami miasta. Kolunmy samechodów ciężarowych zapelnione ludźmi, ze sztandarami i portretami Mao Tse-tunga przemierzały Pekin. Długie szeregi pierwszych manifestantów, głównie dzieci szkolnych i młodzieży, również ze sztandarami oraz hasłami przeciwko Teng Siao-pingowi maszerowały ulicami w różnych kierunkach, bijąc w bębn i wykrzykując hasła wypisane na kartkach.

Centralną część placu Tien An Men — bramy niebieskiego spokoju — na którym w ostatnich dniach masowo składano przed Pomnikiem Bohaterów wieńce ku czci premiera Czou En-laja, nadal zamyka kordon żołnierzy.

Po hałaśliwych przemarszach młodzieży szkolnej, przedstawiciele instytucji, zakładów i urzędów, mających zademonstrować poparcie dla decyzji Biura Politycznego KC KPCh w sprawie usunięcia Teng Siao-pinga ze stanowiska oraz mianowania Hua Kuo-fenga na premiera ChRL zaplanował spokój. Zorganizowane przez władze przemarsze zakończyły się około godz. 19. Po okrojeniu placu Tien An-Men odbywał się już normalny ruch uliczny.

Od wczorajszego wieczoru

w zakładach, przedsiębiorstwach i instytucjach oraz w jednostkach wojskowych, organizowane są wiece, na których potępia się Teng Siao-pinga, tzw. prawicowy wiatr rewizji wniosków rewolucji kulturalnej, jak również wydarzenia na placu Tien An-Men w dniach święta zmarłych. Z księgarni i sklepów usunięto wszystkie fotografie Teng Siao-pinga, nawet z takich kompletów zdjęć, jak ce remonia pogrzebowa w styczniu br. zmarłego premiera Czou En-laja, na której Teng Siao-ping wygłosił przemówienie.

W japońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, podobnie zresztą jak i w tutejszym prasie, zdecydowanie przeważa pogląd, że pozbawienie wicepremiera Teng Siao-pinga wszelkich stanowisk oraz nominacja Hua Kuo-fenga na urząd premiera nie stanowi zakończenia walki o władzę w Chinach. Jest to raczej przejściowy kompromis między tak zwanymi radykałami a umiarkowanymi. (PAP)

W. Lejczak prezesem Wyższego Urzędu Górniczego

Prezes Rady Ministrów odwołał na własną prośbę mgr. inż. Eryka Porąbkę ze stanowiska prezesa Wyższego Urzędu Górniczego wyrażając mu podziękowanie za długoletnią pracę na kierowniczych stanowiskach państwowych.

Prezes Rady Ministrów powołał mgr. inż. Włodzimierza Lejczaka na stanowisko prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

W. Lejczak urodził się w 1924 roku w Krakowie. Od 1948 roku pracuje w przemyśle węglowym, był dyrektorem kopalni „Mikulczyce”, a następnie naczelnym inżynierem w Zabrzańskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego. W latach 1965 — 1968 był wiceprezesem Wyższego Urzędu Górniczego, a w latach 1969 — 1970 podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego. Od 1970 roku do 25 marca 1975 r. był ministrem przemysłu ciężkiego. Jest członkiem PZPR. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. **Redaguje kolegium:** Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 tacy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-99. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). **Indeks** nr 23528.

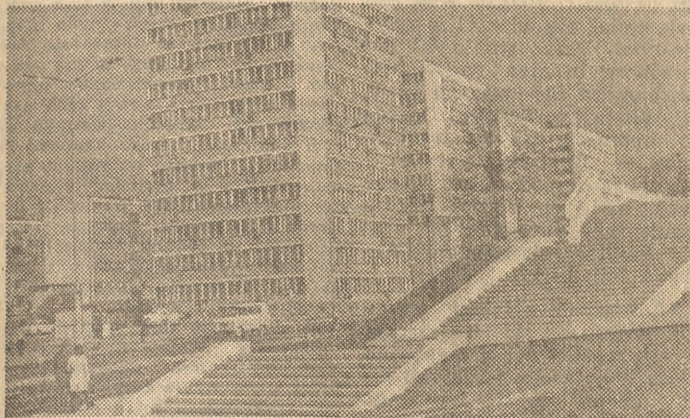
Jak na widokówce

Konin od niedawna jest miastem 60-tysięcznym. Ma ciekawe obiekty architektoniczne, efektowne nowe śródmieście, którego nie musiałoby się powstydzić i dużo większe miasto. Po przeobrażeniu przed rokiem reformy administracyjnej kraju zmieniła się i rola Konina. Jest on już nie tylko, dla okolicznego przemysłowego regionu sypialnią dla tysięcy ludzi — ma pełnić rów-

no architektonicznie i nastrojem całością, musimy mieć kompletne założenia i potem je realizować. To będzie trwało lata, ale konieczna jest znajomość końcowego rozwiązania, bo tylko w ten sposób unikniemy błędów znanych z innych miast.

PLAC KONINA I KONINIAN

Charakter miasta, jego atmosferę tworzą place. Z



Nowy Konin.

Fot — H. Kamza

niez rolę ośrodka administracyjnego dla województwa. Celem jest również miasto — ośrodek kultury, integrujące region koniński.

Za ubiegłorocznymi zmianami administracyjnymi poszły i większe możliwości władz miasta. Ma Konin po prostu więcej pieniędzy, powstawać teraz będą obiekty, które w Koninie powiatowym graniczyłyby ze zbytkiem, w województwie zaś są koniecznością warunkującą sprawne pełnienie funkcji stolicy województwa. Wzrosły więc możliwości, ale również odpowiedzialność. Choć tu przecież o przeobrażeniu miasta, które już na stałe określa jego charakter.

Z przewidzianych do realizacji zamierzeń, dwa przysporzą mu najwięcej urody. Myślę tu o pracach rozpoczętych w starej części miasta i o całkowitej przebudowie placu przy ulicach 1 Maja i Dworcowej.

SZACUNEK DLA SENIORA

Dziwne to miasto. Dwie jego części rozdzielone Wartą i jej doliną, stanowią geograficznie i po części kulturowo odrębne ośrodki. Jest to trochę rezultat lat poprzednich, gdy budowa nowego Konina, wysokiego i szerokiego, spowodowała swego rodzaju niechęć do miasteczka starego, o wąskich uliczkach. Dopiero ostatnio, gdy miasto potwierdziło już swój status dużego ośrodka, znacznie więcej uwagi poświęca się jego starej części.

Zachwalana przez prof. Wiktorę Zina w telewizji, architektura i budownictwo okolic konińskiego rynku, ma już za pewniącą właściwą opiekę. Celem zmian, które potrwają lata, jest stworzenie w jego okolicy centrum handlowo-gastro-nomicznego, spokojnego, z zachowaniem i podkreśleniem wszystkich wartości tego, jego części. Tyczy to całych uliczek, domów, jak i pojedynczych, wyjątkowo ładnych balkonów. Powstaną w starych budynkach kawiarnie, winiarnie i pijalnie piwa. Sklepy otrzymają spokojny zewnętrzny wystrój, tak, by zbyt silnie nie odznaczały się od tła. Zakłada się jednolite w formie, choć nie takie same, relikwie. Ciekawsze budynki i fragmenty ulic zostaną podświetlone. Powstać więc ma miejsce, do którego nie będzie docierać zgiełk i hałas miasta przemysłowego.

— W tej chwili wszystko to brzmi dla mieszkańców tej części Konina nieprawdopodobnie — mówi architekt miasta — Jerzy Domagalski. — Zbyt dużo jest jeszcze podstawowych, nie zaspokojonych potrzeb. Pewne jest jednak, iż jeśli chcemy, by w przyszłości stara część była jednoli-

miast, które zwiedzamy, one najczęściej pozostają w pamięci, są ich symbolem. Wszelko wskazuje, że mieć będzie taki plac i Konin. Powstać ma w centrum nowej jego części, w sąsiedztwie ciągu handlowego i zespołu wysokich budynków hotelowych. Rozpoczęto już prace ziemne. Znałe są generalne założenia architektoniczne. Prostokątny duży plac oparty krótszymi bokami o Dom Kultury i al. 1 Maja, zamknięty będzie architektonicznie budynkami istniejącymi już 10-piętrowymi hoteli robotniczymi i Domem Kultury. Dwa pozostałe bloki oprócz istniejących budynków, obsadzone będą — tak jak i pozostałe — drzewami. Piaszczysta na placu pokryta płytami kamiennymi, świecić będzie taflą wodną przed Domem Kultury — który ma się w niej odbijać.

— Zdajemy sobie sprawę, że to, co stworzymy, zostanie już w Koninie na zawsze — mówi Jerzy Domagalski. — Musimy więc być i jesteśmy ostrożni. Generalne założenia opracował dla nas zespół z Politechniki Gdańskiej. Teraz myślimy o rozpisaniu konkursu, który dałby nam możliwości wyboru najlepszego,

choć to zawsze dyskusyjne, wariantu jego „umeblowania”. Damy też możliwość wypowiedzenia się na ten temat mieszkańcom, wystawiając makietę projektów. Chcemy, by to był plac Konina i koninian.

Trudno sobie dzisiaj, patrząc na pracujące koparki, wyobrazić jego ostateczny kształt. Pewne jest jednak, że położenie stwarza szansę powstania tworu wyjątkowo efektownego.

Uzupełnieniem tego, co powstanie za lat kilka, musi być jego okolica. „Złamany” skarpa jeden z boków placu mieć będzie w tle, oprócz stojących już budynków, dużą kępę zieleni — wysokich drzew. One to właśnie i te w okolicy najbardziej chyba zaważą na ostatecznym wyglądzie placu. Doskonale rozwiązanie będzie więc przesadzenie już kilkudziesięcioletnich drzew z terenów, na których powstają odkrytki kopalniane. Rozpracowuje się już technicznie stronę ich transplantacji. Nie trzeba więc będzie czekać latami aż wystrzelią w górę.

Plac leży w połowie ul. Dworcowej, kończącej się rozległym widokiem na dolinę Warty i starą część miasta. Początek ulicy to stacja kolejowa. Ta jeszcze nie istniejąca. Zacznie się jej budowa już w tym roku. Będzie to dworzec dwuczściowy, po obu stronach torów. Z tej od miasta dla ruchu podmiejskiego i z przeciwną dla dalekobieżnego. Obie ścieżki podziemnym przejściem. Przy wyjściu z dworca będzie się więc miało przed sobą perspektywę alei zadrzewionej, z ciągiem handlowym, bryłami wysokich budynków i po przeciwnej stronie kępą zieleni, wypełniającą wolną między budynkami przestrzeń.

Przysłowie mówi — nie chwal dnia przed zachodem słońca. Trudno się jednak oprzeć pokusie stwierdzenia, że będzie w Koninie za lat kilka plac centralny tym elementem miasta, którego obraz wyślać będziemy na widokówkach.

WOJCIECH FLUTOWSKI

Suplika do wojewody

Pięciu ministrów i 49 wojewodów zobowiązano w narodowym planie do szczególnej dbałości o wszystkie sprawy, które symbolizuje szyld z literą „U” wywieszany nad pralnią, warsztatami naprawczymi, kantarą szewca, pracowniami krajeckimi itp. Chodzi o umożliwienie nam wszystkim skorzystania w tych placówkach z usług o wartości 135 miliardów złotych, czyli o dwanaście procent większej niż w poprzednim. Tak, idzie o możliwość, gdyż według rozszkolenia osób i instytucji biegłych w ocenie rynku, wszyscy chętnie wydalilibyśmy na ten cel o około pięćdziesiąt miliardów złotych więcej — gdyby tylko... było gdzie. Takie są potrzeby wynikające z chęci wygodniejszego i dostatniejszego życia.

Jak wynika z doświadczeń wielu ubiegłych lat, cała dziedzina usług — tak bardzo znacząca zwłaszcza dla rodziny — w sposób szczególny uzależniona jest od terenowych organów władzy, decydujących w praktyce o wykonaniu założeń politycznych: o przydziale lokali, materiałów, o podatkach itp. Skoro więc wszystko jest jeszcze możliwe, skoro lansuje się projekt planu pięcioletniego — do wojewody, wspartego mądrością radnych, wniesić trzeba zatem suplikę w sprawie działu „U”. Niechże pomogą, poradzą, wykorzystają wszelkie możliwości zasłużenia się dla obywateli, a także dla całości naszej ekonomiki.

Minione dziesięciolecie nie było łaskawe dla tego działu, obejmującego czynności prozaiczne — pranie, szewstwo, krawiectwo, tapicerstwo i kilkanaście innych specjalności. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych z różnych przyczyn nie wykonano kolejnego, rządowego programu usługowego. Wśród innych czynników zabrakło też dobrej woli właśnie w województwie powiecie i w gminie wobec spółdzielczości, wobec rzemiosła, a nawet wobec placówek państwowych zajmujących się „gorszą” niż produkcja działalnością. W minionym pięcioletniu, tak pięknie zapisanym we wszystkich niemal działkach, w usługach ukształtowała się sytuacja szczególna. Wobec niezmiennie szyb-

kiego wzrostu dochodów, wobec dużej podaży towarów w ogólnej puli wydatków spadł udział sum wydawanych na stolarza, szewca, krawca, na naprawy i remonty. Występuje tu zresztą swoiste sprzężenie: pogorszyły się proporcje, ponieważ dział „U” może pokryć — przypomnijmy — 3/4 społecznych potrzeb, i to w wyliczeniu globalnym, bez korekty branżowej. Tak więc z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że miliardy, których nie wydano na usługi, poszły na zakup innych towarów, m. in. żywności.

Ten proces, jeśli nie podejmie się zdecydowanych przeciwdziałań, będzie się nasilał ze wszelkimi, szkodliwymi skutkami dla ekonomiki. Co roku rośnie bowiem nadwyżka dochodów nad wydatkami stanowiącymi minimum niezbędne dla życia, coraz większa jest kwota zwana przez ekonomistów funduszem swobodnej decyzji.

Według obecnych obliczeń przychody pieniężne ludności w roku 1980 wyniosą 1445 miliardów złotych, czyli że zwiększą się o czterysta pięćdziesiąt miliardów złotych.

Nastąpi w tym czasie dalszy wyraźny awans kulturowy społeczeństwa, co nie pozostanie bez wpływu na rodzaj wydatków. Jak bowiem wykazały ostatnie badania GUS, w budżecie gospodarstwa domowego prowadzonego przez osobę z wykształceniem wyższym (dochody na członka rodziny — dwukrotnie większe w porównaniu z gospodarstwem prowadzonym przez osobę z wykształceniem niepełnym podstawowym) gwałtownie rosną wydatki na dobra i usługi nieżywnościowe. Ale jeśli tych dóbr i usług zabraknie, zazwyczaj przejdą się (i przepiją) spora część pieniędzy, które mogłyby pójść na inne cele. Tak więc preferencje dla działu

„U” są niewątpliwie jedną z tych posunięć, które są niezbędne, mówiąc o konieczności zmian w układzie spożywcim. Bowiemy tylko w sposób można dać możliwość innego wydania pieniędzy.

Tymczasem w toku planu nad planem pięcioletnim wstąpiła dość istotna rozbieżność między podażą a popytem usług. Według różnych wskaźników wszyscy występujący na rynku „U” mogą w 1980 rozpocząć gotowość wykonania prac za 228—257 miliardów złotych. Natomiast zapotrzebowanie w całym tym dziale, określone z dużą obojętnością, szacuje się na 300 miliardów złotych, rzecz jasna w odpowiednim układzie branżowym, gdyż szewc zastąpi krawca, a fryzjer mechanika. Prawie sto brakujących miliardów — i to w jednym tylko roku pięcioletnia — przecież końcówka kilkaset miliardów, które mogą być wydane na usługi, mogą być inne dobra. Ale obok tego czysto ekonomicznego punktu widzenia istnieje przecież jeszcze ważniejszy — społeczny, obejmujący ważną część jakości życia.

Wyrównanie wieloletnich zaległości nie należy do przedsięwzięć łatwych tak ze względów organizacyjnych, jak i finansowych. Dość powiedzieć, że jedno stanowisko pracy w tym dziale wymaga wydatków inwestycyjnych od 65 tysięcy złotych — u krawca, do 80 tysięcy złotych w warsztacie samochodowym z prawdziwego zdarzenia. Ale przecie stawka jest zbyt wysoka bygodzić się na tak jaskrawe niedobór usług.

I tę suplikę przedkładam wojewodom i naczelnikom.

DOROTA PIETRZYK

LUDZIE NASZYCH DNI

Gdy idą w parze doświadczenie i wiedza



Fot. — H. Kamza

Stanowisko szefa produkcji, na którym pracuję od kilku lat, stawia w kręgu moich obserwacji całą działalność naszego zakładu. To pozwala mi i moim współpracownikom dostrzegać w pracy zakładu te momenty i miejsca, które mogą i powinny być zmienione oraz usprawnione.

O tym, że można rzeczywiście zrobić wiele świadczą ciągły wzrost wartości wykonywanych przez nasz zakład usług, chociaż nie zwiększają się nakłady inwestycyjne i prawie nie zmienia zatrudnienie. Dla przykładu: w roku 1965 wyremontowaliśmy — bo to jest podstawowym celem naszej działalności — 3041 silników traktorowych; w roku 1970 — 11320 sztuk, a w roku ubiegłym 19961.

Ruch racjonalizatorski uzyskał u nas odpowiednie ramy organizacyjne. Popularyzujemy współzawodnictwa i turnieje, powołaliśmy doradcę fachowego. Dzięki temu udaje się nam skutecznie łączyć teo-

retyczne przygotowanie techników i inżynierów, z codziennym doświadczeniem robotników. Bo właśnie robotnicy bardzo wiele wnoszą w usprawnianie pracy. Oni opracowują 70 procent projektów.

Opracowania te — ogólnie mówiąc — dotyczą poprawy warunków pracy i ułatwienia tych czynności, których wykonanie wymaga bądź dużo czasu, bądź też znacznego wysiłku fizycznego. Z opracowań, które zastosowaliśmy w naszym zakładzie wymienię może na dźwięk akustyczny — znacząco zmniejszający hałas przy wydobywaniu siły sprężonego powietrza, przrząd do zdejmowania kół napędowych w silnikach, „mechaniczne łapy” do wyjmowania wału korbowego...

Ostatnim moim osiągnięciem, nagrodzonym w ogólnopolskim współzawodnictwie „Stać nas na lepiej i więcej” jest opracowanie metody regeneracji bloków silnika „Ursus”. Do tej pory — uszkodzone lub pęknięte — szły one na złom.

Stworzyliśmy więc brigadę, która spośród wielu zaproponowanych rozwiązań wybrała to najlepsze. Polega ono na spawaniu zimnego żeliwa ze stalą. Jest to metoda ekonomiczna i skuteczna. Stosowanie jej pozwala na zaoszczędzenie rocznie 4,5 miliona złotych i 100 ton wysokogatunkowych odlewów żeliwnych.

Mówił: mgr inż. CZESŁAW MAREK — szef produkcji Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, racjonalizator, autor wielu opracowań. (len)

Również w medycynie

Ringo robi karierę

Droga do uzyskania pełnego sukcesu, jest długa i niełatwa, znaczone wysiłkami chirurgów, psychologów, specjalistów wf i całego ołtarza per sonelu służby zdrowia. Nie miejsce tu na sporządzenie listy metod leczniczych stosowanych w procesie rehabilitacji. Wystarczy odnotować, że po- czesne miejsce zajmują gimnastyka i sport. W tym zakresie wypada odnotować nowość, która raz jeszcze dowiodła, że w medycynie nie ma miejsca na schematyzm, że do osiągnięcia celu dochodzi się stosując rozmaite dostępne środki — byle skuteczne.

W Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu, po raz pierwszy w polskim lecznictwie zastosowano grę znaną pod nazwą ringo. Jej walory — mówi

prof. dr med. Alfons Senger, dyrektor Instytutu — są wszechstronne. Ringo stosujemy w procesie rehabilitacji dla niezaprzeczalnych walorów tej gry. Daje ona nadspodziewanie dobre wyniki leczenia szczególnie w przypadkach urazów kończyn górnych i dolnych (utrzymanie równowagi). Pacjent chętnie ćwiczy, bo zajęcia połączone są z zabawą, która pasjonuje i wciąga. Dodatkowy walor to fakt, że w grze może brać udział każdy chory, bez względu na wiek i rodzaj kalectwa. Nadto — można ją stosować wszędzie: w sali, na wolnym powietrzu, a nawet w basenie kąpielowym (rodzaj piłki wodnej).

„Cudowny” krawiec ujęty dziś w system gry zwanej ringo — mówi mgr wf Andrzej Bembiński, prowadzący zajęcia z chorymi — znamy i stosujemy już od wielu lat, ale w nieco innej formie. Dopiero zastosowanie w grze pozwoliło na pełne wykorzystanie jego walorów. Reguły gry są dowolne. W zespole przyjęliśmy zasady: trochę z siatkówki i nieco z ping-ponga. Zresztą jest to inna sprawa umowa. Uczestnicy sami je ustalają z instruktorem, w zależności od swych predyspozycji fizycznych. Zresztą nie o przepisy tu chodzi, a o zabawę, ścisłej o jej wyniki — a te są znaczne. Wyrabiają u chorego m. in. szybkość, refleks, chwyt, siłę, równowagę i siłę mięśni. (za)

Na zdjęciu: fragment zajęć w ringo.

Fot. — H. Kamza



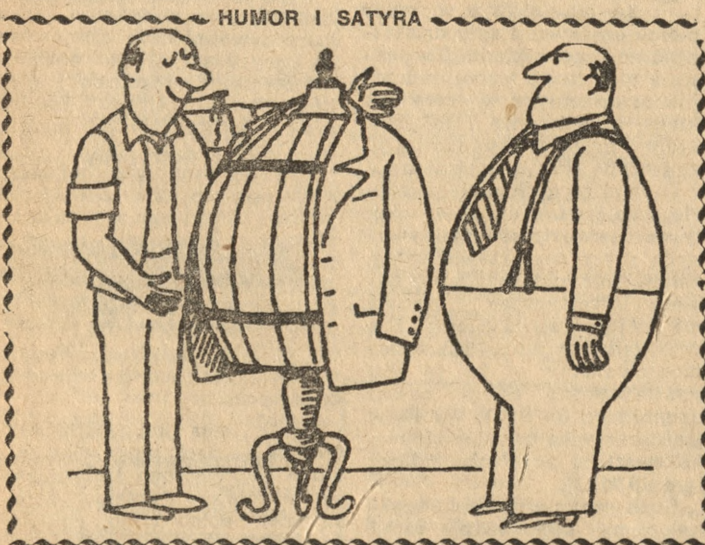
czyste powietrze nad miastami

W Warszawie zakończyła zora plenarne obrady III międzynarodowa konferencja płownictwa, w której uczestniczyło około 800 naukowców oraz przedstawicieli m. in. ciepłowniczych z przeszło krajów świata. W ostatnich latach obrad dyskutowali oni o problemach: wpływu ciepłownictwa na środowisko, o estetyce skrajzonego wyzwalania energii cieplnej i ektrycznej oraz o niektórych zagadnieniach rozwoju i węgla ciepłowniczych. Dla przeciętnego mieszkańca dużej aglomeracji miejskiej zwłaszcza ten pierwszy temat jest szczególnie ważny. Jak stwierdził, w oim referacie prof. Czesław Jędrzejko, postęp techniczny w ciepłownictwie dokonuje się obecnie w dwóch kierunkach: coraz więcej centralizacji wytwarzania ciepła i rozprowadzania go sieciami ciepłowniczymi oraz przez zastosowanie bardziej szlachetnych źródeł energii. I jedno i drugie ma istotne znaczenie dla ochrony powietrza miast przed zanieczyszczeniami. Jak stwierdził, bowiem, tysiące rozproszonych pieców i pieców węglowych wywołują bardziej negatywny wpływ na środowisko, niż działalność dużej elektrociepłowni. W wielu krajach kłady te zastąpiły już całkowicie stare piece węglowe. Sieciami ciepłowniczymi objęto całe miasta, a obecnie rozważa się możliwości objęcia jednym systemem ciepłowniczym całych regionów, a nawet terytoriów poszczególnych państw.

Sama centralizacja źródeł ciepła nie wystarcza jednak — jak stwierdzano w dyskusji — do całkowitego zabezpieczenia miast przed skażeniami. W bardzo dużych aglomeracjach nie można np. dowolnie zwiększać mocy cieplnych elektrociepłowni i ciepłowni, zwłaszcza tych opalanych węglem, od groźby przekroczenia douszczalnych norm skażenia powietrza atmosferycznego. W tej sytuacji zachodzi konieczność szukania nowych źródeł energii. Wobec istniejących trudności z zaopatrzeniem w takie paliwa, jak gaz ziemny czy niskosiarkowy olej opałowy, wydaje się, iż największą przyszłość mieć będą w ciepłownictwie paliwa jądrowe. W wielu krajach, w tym też w kierunku zmierzają obecnie prace badawcze. (PAP)

Rewelacyjne zdjęcia potwora z Loch Ness

Wydawane w Cambridge (stan Massachusetts) pismo naukowe „Technology Review” zamieściło w środę sensacyjne zdjęcia legendarnego potwora z Loch Ness. Jedno z nich pokazuje głowę domniemanego zwierzęcia z licznymi rogami oraz ogon. Potwór przypomina na zdjęciu dinozaura. Fotografii zostały wykonane przez grupę badaczy amerykańskich, którzy udali się w lecie ubiegłego roku do Szkocji na poszukiwanie potwora. Opublikowanie fotografii wzbudziło u uczonych amerykańskich zmienne reakcje od całkowitej wiary w istnienie „przedpotopowego gada” do największego sceptycyzmu. Natomiast członkowie amerykańskiej wyprawy nad jezioro Loch Ness twierdzą, że nie może być innego wytłumaczenia zrobionych przez nich zdjęć jak tylko uznanie, że dziwny stwór naprawdę żyje w jeziorze. Z analizy fotografii wynika, że potwór ma szyję długości 45 cm, paszczę szerokości 23 cm i rogi długości 15 cm. Zdjęcia były wykonane z odległości 6 metrów. (PAP)



4 STRONA
GŁOS — 9 IV 1976

Międzynarodowa Wiosna Estradowa w Poznaniu

Rozrywkowy festyn dla 100 000 widzów

Przygotowania do zapowiadanej już na naszych łamach „Międzynarodowej Wiosny Estradowej” są w pełnym toku. Impreza ta będzie mieć charakter konfrontacji czołowych artystów z państw socjalistycznych. A — wedle założeń głównego organizatora — Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Poznaniu — stanowić ma wielki festyn sztuki estradowej dla mieszkańców Poznania i Wielkopolski.

Zapowiada się rzecz o nie spotykanym dotychczas rozmachu — udział ma w niej wziąć około 500 wykonawców — reprezentantów ośmiu państw. W programie „Wiosny”, przewidziano 24 koncerty i szereg imprez towarzyszących. W ciągu trzech dni — 23, 24 i 25 kwietnia — w ośmiu pawilonach MTP, występy estradowe oglądać będzie mogło w sumie 100 000 osób!

Związek Radziecki reprezentować będzie leningradzki zespół wokalo-instrumentalny „Kalinka”. Dziewięciosobowa grupa kierowana przez Siergieja Ławrowskiego przedstawi program złożony zarówno z opracowań piosenek i przyspiewek ludowych jak też z pozycji typowych dla współczesnej muzyki rozrywkowej; w większości autorstwa członków zespołu — absolwentów uczelni muzycznych miasta nad Newą. „Kalinka” istnieje od roku 1971; prócz kilkuset występów krajowych i zagranicznych nakręciła popularny w Kraju Rad film telewizyjny pt. „Śpiewa Kalinka”.

Wokalistka Veronika Fischer z zespołem F. Bartscha oraz orkiestra F. Dampiera i piosenkarz Michael Hansen z zespołem „Nancies” przybędą z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oboje soliści należą do grona najpopularniejszych piosenkarzy w kraju na szych sąsiadów zza Odry. Hansen specjalizuje się w wykonawstwie piosenek utrzymanych w stylu sweet: lirycznych i pogodnych; V. Fischer najlepiej czuje się w muzyce „soul”.

Hana Zagorova, Ewa Mazikova, Waldemar Matouska, Karol Duchon, Jiri Korn, orkiestra radiowa pod kierownictwem Josefa Vobruba — to artyści, których polska publiczność zna już z rozlicznych nagrań radiowych i telewizyjnych, filmów, wreszcie — z koncertów w naszym kraju, także w Poznaniu. Oni właśnie, a nado młoda pieśniarka Petra Janu i grupa „Kto”, wystąpią w barwach Czechosłowacji.

„Budapeszt-show” nosi tytuł program awizowany przez gości z Węgier. Nazwiska: Klau-

Automatyczne połączenie Konin — Warszawa

Od soboty, 10 bm. mieszkańcy Konina będą mogli łączyć się z Warszawą bez pomocy państwa z międzymiastowej. Umożliwi to kolejne połączenie automatyczne z numerem kierunkowym 82. Abonenci warszawscy otrzymają takie udogodnienie kilka dni później. Z Warszawy do Konina obowiązywać będzie numer kierunkowy 863. (woj)

HUMOR I SATYRA

muńskiej piosenki Dida Dragan na czele. Sporą porcję egzotyki obiecuje dostarczyć artyści z Kuby, debiutujący w „Wiosnie Estradowej”. Pelen gorących rytmów program wypełnią: zespół „Irakere” pod batutą znanego w Polsce z częstych występów na festiwalu socpockim — Chucho Valdesa wraz z solistami — Angeli Miguel i Marią Farah.

Propozycję polską przygotowaną przez „Estradę” poznańską zapowiemy najwzięlejszą: wystąpi czołowa estradowa orkiestra Międzynarodowej Wiosny Estradowej w Poznaniu. Rola gospodarza i głównego animatora powierzono Andrzejowi Rosiewiczowi.

Ponadto odbędzie się kilka imprez towarzyszących; m. in. w pawilonach targowych otwarte zostaną piwnice artystyczne m. in. Wandy Warskiej, kino filmów muzycznych non-stop. Ponadto Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe uruchomią dyskotekę, którą poprowadzą M. Gasiński i W. Pograniczny. (wig)

Za 2,5 miesiąca egzaminy wstępne

Do podziału 68 300 indeksów

Niespełna trzy miesiące zostały do rozpoczęcia dorocznej „batalii o indeksy” — egzaminów wstępnych do szkół wyższych. Na niektórych kierunkach studiów przedegzaminacyjne sprawdziany odbędą się jeszcze w końcu czerwca. 1 lipca zaczynają się egzaminy pisemne.

Zostały już ustalone limity przyjęć na poszczególne typy uczelni i kierunki studiów. Ogólna liczba indeksów, oczekujących na tych, którzy najczęściej przebrną przez egzaminacyjne sito nie odbiega od ubiegłorocznej: na I rok studiów dziennych w roku akademickim 1976/77 przyjętych zostanie 68 300 osób.

Jak zawsze, największą liczbą miejsc dla słuchaczy I roku dysponują uniwersytety i uczelnie techniczne: w państwowym rozpocznie po raz pierwszy naukę w obu tych typach szkół wyższych po 20 000 studentów. Ponad 6 600 słuchaczy I roku podejmie studia w akademiach rolniczych, niewiele mniej (6 400) — w akademiach medycznych. 5 900 studentów przyjmą w br. wyższe szkoły pedagogiczne, a 4 700 — akademie ekonomiczne. Prawie 1 900 studentów zdobywać będzie wiedzę na I roku wyższych studiów wychowania fizycznego, a 1 350 rozpocznie wyższe studia artystyczne. 640 młodych ludzi podejmie naukę w wyższych szkołach morskich.

W nadchodzącym roku akademickim, niektóre uczelnie uruchamiają nowe kierunki studiów. Będą to m. in.: filologia germańska — w Zielonogórskiej WSP, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa — w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, kulturoznawstwo — w uniwersytecie Łódzkim i im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studia psychologiczne otwiera Uniwersytet Gdański, filozoficzne — Uniwersytet Wrocławski.

Uwolnienie 69 pasażerów

Porwany samolot filipiński poleciał na Borneo

W Manili trzy porywacze samolotu pasażerskiego zwolnili wczoraj wszystkich 69 pasażerów. Nastąpiło to po tym, gdy wiceprezes Filipińskiego Towarzystwa Lotniczego, Pal Rael Igoa wyraził zgodę na użycie samolotu jako zakładnika zamachowców. Następnie samolot odleciał z Manili. Agencja AFP w doniesieniach z Filipin potwierdziła, że porywacze przed wystartowaniem zwolnili 69 pasażerów. Wczesnym popołudniem samolot wylądował na lotnisku Kota Kinabalu na półwyspie Borneo. Według ostatnich wiadomości na pokładzie samolotu znajdowało się, prócz trzech porywaczy dwunastu zakładników. (PAP)

SPORT

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

Dokończenie ze str. 1

normalnym poziomie. Zaskoczeni dobrą postawą Polaków gubili się w akcjach ofensywnych, nie mieli szczęścia przy oddawaniu strzałów. Polacy dla odmiany grali jak w transie. Nie było dla nich straconych sytuacji, przegranych krążka. Błąd jednego zawodnika natychmiast, naprawiał inny. Gdy prowadzili po pierwszej tercji 2:0, uważano to już za wielki sukces. Nikt jednak nadal nie wierzył w zwycięstwo. Przy stanie 4:1 dla Polski w bramce radzieckiej Aleksandra Sidelnikowa zastąpił Władysław Tretjak. Od tego momentu gra się wyrównała — Tretjak wprowadził do swego zespołu więcej spokoju. Ale i on musiał jeszcze dwukrotnie skapitulować wobec kapitalnych strzałów Wiesława Jobczyka.

W drużynie polskiej wszyscy wnieśli się na szczyty swych możliwości, ale największym bohaterem, nie tylko tego meczu, ale i pierwszego dnia mistrzostw, był obrońca polskiej bramki Andrzej Tkacz. Ten 30-letni zawodnik rozegrał bezsprzecznie swój życiowy mecz.

Wczorajszy mecz był 26-tym międzypaństwowym spotkaniem z ZSRR oraz pierwszym zakończonym zwycięstwem nad tym przeciwnikiem.

Dzisiaj Polacy o godzinie 17 spotkają się z Czechosłowacją, a w wieczornym meczu Zwią-

Siatkarki Przemysław chcą grać w II lidze

W marcu 1971 roku z zawodniczek Złocz i szkółki siatkarek prowadzonej przez trenera J. We solowskiego przy SP 85 powstała sekcja siatkówki kobiet MKKS Przemysław. Siatkarki rozpoczęły od gry w A klasie. Obecnie wstępują w II ligę międzywojewódzką i w zakończonym ostatnio sezonie uplasowały się na szóstym miejscu. Pozytywnie na to fakcjonuje kierownictwo klubu, lecz wszystko wskazuje na to, że najbliższa przyszłość będzie lepsza.

Atutem Przemysław jest młodość. Juniorzy klubu zdobyli w tym roku mistrzostwo Wielkopolski i reprezentowały nasz okręg w rozgrywkach o mistrzostwo kraju, w których dotarły do półfinału. W klubie trenuje systematycznie 30 zawodniczek, a 45 dalszych ćwiczy w szkołach przy SP 85, 20, 31. Wszystkie siatkarki pozostają pod opieką trenerów J. i Z. Wesolowskich i kierownika sekcji K. Lewandowskiego, który jednak zamierza ponownie zrezygnować z pełnionej funkcji.

Dziewczeta z Przemysław czynią systematyczne postępy. Dziś najlepszymi zawodniczkami są: R. Drygas, E. Gzil i C. Turowska, a kto wie, czy jutro ich miejsca nie zajmą inne. Kierownictwo sekcji myśli poważnie o wzmocnieniu drużyny by w przyszłym sezonie wywalczyć awans do II ligi. Oby zamierzenia się po wiodły. (wił)

Kolejny sukces W. Fibaka i K. Meilera

Kolejne zwycięstwo odniósł w Nicei para deblowa Wojciech Fibak i Karl Meiler (RFN). W pojedynku o wejście do ćwierćfinału Fibak i Meiler pokonali Amerykanów Steve'a Krulevitz'a i Dona Hardy'ego 7:6, 6:1.

Niefortunnie wystąpił w pojedynku z Anglikiem Martinem Robinsonem inny nasz tenisista, Jacek Niedźwiedzki. Polak doznał w czasie gry groźnej kontuzji ręki, na którą lekarze założyli gipsowy opatrunek. (PAP)

ME w podnoszeniu ciężarów W. Szaryj mistrzem w wadze półciężkiej

W czwartek w Berlinie na mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów wystąpił przedstawiciel wagi półciężkiej. Mistrzem Europy w tej wadze został Walery Szaryj (ZSRR) — 367,5 kg (rekord świata) przed Hłagojem Hłagojewem — 365,0 pkt. i Trendafilem Stoiczev'em (oba Bułgaria) — 365,0 kg. Polak Paweł Robaczewski był siódmy — 342,5 kg. Podrzut wygrał Miłser (RFN) — 207,5 kg (rekord świata). Drugi był Szaryj — 202,5 kg, a trzeci — Hłagojew — 200,0 kg. (PAP)

zek Radziecki grać będzie z NRD.

A oto krótkie relacje z pozostałych wczorajszych spotkań. Już w pierwszym meczu turnieju zanotowano niespodziankę. Oto mecz rywalizujących ze sobą o czwarte miejsce w grupie najlepszych, zespoły USA i Finlandii po pasjonującym pojedynku zakończyły pojedynek wynikiem remisowym 3:3. Spotkanie to stało na bardzo dobrym poziomie. Amerykańscy amatorzy byli w tym spotkaniu zespołem jeszcze mało zgranym i nie zawsze dobrze się rozumiejącym. Już dziś trzeba jednak przed Amerykanami przestrzec wszystkich, nawet tych najsilniejszych. Finowie walczyli w tym spotkaniu bardzo ambitnie i imponowali przede wszystkim zdecydowaniem w obronie. Choć zespół Finlandii nie przyjechał do Katowic w swym najsilniejszym składzie, to jednak wykazał, że nie ma zamiaru rezygnować z walki o IV miejsce za drużynami ZSRR, CSRS i Szwecji.

W pierwszym dniu turnieju zobaczyliśmy wszystkich uczestników mistrzostw. Czechosłowacy przez dwie tercje toczyli prawdziwie sparringowy mecz z zaciekłą walczącą reprezentacją NRD, aby w ostatniej tercji strzelić przeciwnikowi aż 6 bramek.

Podopieczni czechosłowackiego trenera Karel Guta nie tylko nie stracili do Olimpiady, ale będąc teraz całkowicie zdrowi (w Innsbrucku zdziśiatkowała ich grypa) są w pełni formy i stać ich na wiele.

Bardzo ciekawy siłowy hokej zobaczyliśmy w wykonaniu Szwedów, którzy jednak w spotkaniu z RFN wyraźnie się oszczędzali nie chcąc dać poznać obserwującym ich rywalom pełni swych możliwości.

Poniżej komplet wyników meczów pierwszego dnia turnieju: Szwecja — RFN 4:1 (1:0, 1:0, 2:1); CSRS — NRD 10:0 (2:0, 2:0, 6:0); USA — Finlandia 3:3 (0:2, 2:0, 1:1); USA — Finlandia 3:3 (0:2, 2:0, 1:1); POLSKA — ZSRR 6:4 (2:0, 3:2, 1:2).

TABELA		
1. CSRS	2:0	10-0
2. Szwecja	2:0	4-1
3. POLSKA	2:0	6-4
4. Finlandia	1:1	3-3
5. USA	1:1	3-3
6. ZSRR	0:2	4-6
7. RFN	0:2	1-4
8. NRD	0:2	0-10

Szermierka Cztery dni emocji w „Arenie”

Już tylko dni dzielą nas od rozpoczęcia największej imprezy sportowej rozgrywanej na terenie Wielkopolski — mistrzostw świata juniorów w szermierce. O szczytach technicznych zawodów napiszemy później, dziś chcielibyśmy zaznajomić czytelników z programem mistrzostw.

Otwarte zostaną one już w czwartek 15 bm. impreza na Starym Ryнку przy Ratuszu. Organizatorzy postarali się, aby wypadła ona okazale. Zobaczymy między innymi pokazy walk szermierczych w wykonaniu młodych adeptów tej dyscypliny sportu i gimnastyki artystycznej, występy zespołu pieśni i tańca „Wielkopolska” i chóru Stulgrosza. Ponieważ uroczystość rozpocznie się o godz. 19, całość odbędzie się w wspaniałej scenarii świetlnej. W wypadku, gdyby nie dopisała pogoda impreza przeniesiona zostanie do Opery.

Następnego dnia o godz. 8.30 rozpoczyna się pierwsze walki. Turniej inauguruje florecista. W sobotę o godz. 9 do boju wystąpią floreciści, rozegranie zostaną dalsze eliminacje i floretu chłopców, a o godz. 19 będziemy świadkami finału tej ostatniej broni. W niedzielę o godz. 8 na planszach „Areny” eliminacje rozpływać będą szpadziści i szablisty, a o godz. 19 do ostatecznej walki o medale przystąpią floreciści. W ostatnim dniu mistrzostw, w poniedziałek rano dalszy ciąg eliminacji szpadzy i szabli oraz finały: o godz. 16 szpadzy i o godz. 19 szabli. Na godz. 20.30 przewidziano zamknięcie mistrzostw.

Sympatyków szermierki informujemy, że na walki dopotrudnił we wstęp jest bezpłatny, a jedyne bilety o ich cenach poinformujemy później. (wił)

Zainteresowanie meczem Lech — Ruch

Wystarczył remis w Bytomiu z broniącymi się, podobnie jak i lechici, przed spadkiem Szombierkami aby natychmiast wzrosło zainteresowanie niedzielnym pojedynkiem kolejarzy. Ich przeciwnikiem będzie nie byle kto — mistrz Polski chorowski Ruch. Początek meczu na stadionie Warty im. 22 Lipca o godz. 11. Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Lecha, ul. Marchlewskiego 142 dziając w godz. 7.30-15.30 i jutro w godz. 7.30-13.30. (ad)

Praca
Pracownik emeryt, do prac w ogrodnictwie, potrzebny. Bukalski, Poznań - Ławica, Głowiec-ka 6.
44260g

Kupno Sprzedaż
Mebel rzeźbione, serwant-ke oszklona, lampę nafto-wą, brzoń, wszelkie staro-ści - kupię. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 40106g.

Sprzedam ciągnik C-4011, w dobrym stanie. Sylwe-ster Hałas, Niegołowo 15, gmina Opalenica. 386p

Sprzedam perkusję Eri-play Extra oraz Echo-lanę. Ogłądać sobota i nie-dziela od godz. 16.30 Poz-nań, Pamiątkowa 12 m. 9. 41649g

Sprzedam nosidełko dzie-cięce, wózek głęboki ze spacerówką, tel. 718-58 po godz. 16. 41682g

Sprzedam kompletne rusz-owanie z drabin wiedeń-skich od 6 do 10 m dłu-gie. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 41683g.

Sprzedam komplet używa-nych jasnych mebli. Tel. 674-219. 41681g

Sprzedam ciągnik Ursus C 328 z kabiną, rejestro-wany, stan bardzo dobry. Aleksy Przybył, Robako-wo, gmina Kornik, woj. poznańskie. 41696g

Sprzedam gąsieniczkę Nysę lub zamienie na sa-mochód osobowy albo ciągnik. Marian Targosz, Piekary, gmina Stęszew 41699g

Sprzedam 2 ciągniki, Mo-skowicza 408, Gazele, sno-po wiązalkę, koparkę. Ka-kolewo 49, gmina Grano-wo 64-350. 41715g

Sprzedam tani wózek głęboki (francuski, grana-towy). Osiedle Plewiska, Poznańska 13a. 41719g

Sprzedam betoniarke Po-znań, Osiedle Naramow-kie, ul. Morawska 17a. 41741g

Sprzedam nową stalową konstrukcję ciepłarni 130 m². Jugosłowiańska 4. 41762g

Sprzedam kury nio-ski. Czerwonak, ul. Zielona 15. 41775g

Singera maszynę do szy-cia gabinetową, mało uży-waną sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41782g.

Sprzedam stół okrągły i 6 krzeseł ul. Lodowa 26 m. 1. 41784g

Zgrzewarkę pojemności-ową do folii nową, moc 750 W. Sprzedam. Tel. 330-665. 41817g

Samochody
Sprzedam Fiat 600 D. Tel. 458-38. 41414g

Zaporożca, silnik z prze-kładnią, zawieszenie tyl-ne, 4 koła i przednią szy-bę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41445g.

Przycepe wywrotkę na 20-tkach sprzedam. Jas-kowski, Szczepankowo, ko-ło Szamotuł. 41494g

Kupię przycepe towaro-wą do Warszawy. Wino-grady 89 m. 2. 41732g

Sprzedam samochód mar-ki Warszawa 224 po kapi-talnym remoncie, stan bardzo dobry. W. Putkow-ski, Przytek 30 64-300 No-wy Tomysl. 41590g

Waty pędne do samocho-dów regeneruje obecnie w skróconych terminach i z gwarancją jakości Usługowy Warsztat Spe-cjalistyczny Poznań - Grunwald, Trybunańska 13. 41751g

VW 1500, wał, panewki korbowodowe sprzedam. Tel. 441-03. 41760g

Sprzedam VW 1200 rocz-nik 1967, po gwarancyj-nym, kapitalnym remon-cie. Cena 75 tys. zł. Pło-mienna 5 b, m. 8, tel. 406-69 po godz. 18. 41764g

Posiadam samochód oso-bowy Fiat 125 MR. Przyj-mię akwizycję, godziny do uzgodnienia. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 41825g.

Lokale
Gdańsk Przymorze! M-4, 46 m², 2 pokoje, własnoś-ciowe - zamienie na rów-norzędne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43245g

Pani pracująca, członek SM, z dwójką dzieci 5 i 3 lat, poszukuje pokoju u starszej osoby, która za-opiekuje się dziećmi. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43360g.

Bytom - dwupokojowe mieszkanie, kwaterekno-we, wygodne, 70 m² - za-mienie na mniejsze dwu-pokojowe, c. o. w Pozna-niu. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 44679g.

Bydgoszcz - mieszkanie kwaterekno M-4, nowe budownictwo - zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Poznań, tel. 20-12-72 lub oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 43506g.

NIE ZWLEKAJ Z ZAKUPAMI!

ZAPRASZA
P.T. KLIENTÓW

NIEDZIELE, DNIA 11 KWIETNIA 1976 R.

OD GODZ. 10 — 15

DO SKLEPÓW NA TERENIE MIASTA POZNANIA,
W KTÓRYCH OFERUJE

ATRAKCYJNE TOWARY

z importu oraz eksportowej produkcji krajowej

U W A G A ! Punkt w PDT „CENTRUM”
(VIII piętro), ulica Mielżyńskiego nr 14

czynny od godziny 9 — 16.

2036-K1

Zamienie mieszkanie z do-zorostwem na mieszkanie bez dozorcstwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41571g.

Pracująca poszukuje poko-ju przy starszej osobie. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dia 41601g.

Poszukuje małego pokoju oddzielne wejście, rejon Dolna Wilda. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 41483g.

Kupię M-3 lub M-2 wlas-nościowe nowe budownic-two w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41603g.

Pracująca (panna) poszu-kuje pokoju przy starszej osobie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41604g.

Zamienie 3,5-pokojowe i piętro łazienka, balkon, telefon, na równorzędne dwupokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41640g.

Na korzystnych warun-kach zamienie samodziel-nej: duży pokój, kuchnia, łazienka, 1 piętro, śród-mieście, korytarz wspólny (starsze małżeństwo bez-dzietne) na większe. Tel. 537-83 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 41678g.

Samotna przyjmie starszą panią lub uczennicę na pokój przejściowy. De-biec. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 41692g.

Oddam w dzierżawę po-mieszczenie nadające się na warsztat. Swarzędz, Poznańska 48. 41600g

Nieruchomości
Dom jednorodzinny, 3 po-koje z kuchnią - sprze-dam. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 41186g.

W Wągrowcu - sprzedam dom, mieszkanie wolne. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 387p.

Sprzedam korzystnie poło-żony dom czynszowego - Grunwald. Oferty „Pra-sa”. Grunwaldzka 19 dia 43218g.

Sprzedam 1,22 ha gruntu w Komornikach pod Po-znaniem. Ziemia orna i łąka. Stanisław Staszko-wski, Komorniki, Kościelna 7. 41408g

Sprzedam dom jedoro-dzinny z wszelkimi wygo-dami w Pobiedziskach sta-cja kolejowa, autobus na miejscu. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41610g.

Sprzedam lub wydzierż-wię duży budynek mie-skalny z zabudowaniami, nadającym się na wszelkiego rodzaju ho-dowlę lub warsztat rze-mieślniczy. Zabudowania położone nad wodą i ła-sem - okolica Trzcianki. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dia 41389g.

Sprzedam działkę 407 m² Gdynia - Mały Kack. Zgłoszenia Poznań, ul. św. Antoniego 19a. 41433g

Okazyjnie sprzedam 1,7 ha ziemi z ogrodem i za-budowaniami. Szczepanko-wo Nowe 16 woj. Leszno-koło Smigla. 41452g

Sprzedam działkę budow-laną. Luboń 3 ul. Wojska Polskiego 10 koło Pozna-nia. 41480g

Zguby Różne
Zegarek damski - pa-miątkę rodzinną, zgubiono 8. IV. 76 na przystanku tramwajowym, przy ron-dzie na Ratajach. Uczci-wego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 33-22-26. 44587g

Dnia 1. IV. 1976 r. zaginął piesek pekinezyk, rudy. Proszę o zwrot za wyną-grodzeniem. Mylna 11 m. 7 - Zielńska. 44683g

Świadków potrącenia meż-czyzny przez taksowkę Wartburg, w dniu 2 mar-ca br. przy Wojska Pol-skiego o godz. 21.30, zwa-żając pasażerów taksowki, proszę o skontaktowanie się. Na Potokiem 17 m. 14, tel. 41-13-45. 44751g

Zakład malarski, przyjmie zlecenia. Tel. 603-61, Pło-karz. 41497g

Futra, kozuchy - farbu-ję, odświeżam mechanicz-nie trocinami, tylko w maju. Unikniesz kolejkę jesienią. Gromadzka 14 - Winogrody. 43412g

Kto wybuduje domek let-ni w Puszczykowie, pracu-jąc. Poznań, Kniewskie-go 18a m. 3, tel. 626-77. po godz. 16. 44747g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” 61-707 Po-znań, Libelta 29 - poleca swoje usługi w kojarze-niu małżeństw. Czynne - godz. 15-19. 43581g

Dokucza Ci samotność? Pomóż Biuro Matrymo-nialne „Ognisko”, Poznań, Strusia 9. 43877g

W dniu 6 kwietnia 1976 r. zmarła po dłu-gotrwałej chorobie

FLORENTYNA GORCZYCA

W Zmarłej straciłmy długoletniego, sumien-nego i cenionego pracownika oraz życzliwą i ser-dieczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia 1976 r. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem żegnając Zmarłą — Meżowi i Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i pracownicy
Polskiego Biura Podróżu „Orbis” w Poznaniu
882-K3

Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarł

STANISŁAW PORCZYŃSKI

długoletni wzorowy kierownik sklepu Komisowego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-nika oraz dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 kwietnia br. o go-dzinie 11 na cmentarzu — Miłostowo.

Rodzinie Zmarłego — składamy wyrazy gło-bokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Podstawowa Organizacja Partyjna i współpracownicy
PHAPIS w Poznaniu. 44742g

Nowa Sól — M-5 kwate-runkowe zamienie na mniejsze Kościanie, Lesz-nie. Budownictwo obojęt-ne. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 41459g.

Zamienie mieszkanie M-5 spółdzielcze, 3 pokoje, komfort w Jeleniej Gó-rze na podobne w Pile lub Poznaniu. Wiado-mość: Ryszard Górny, Pila, ul. Budowlanych 11 m. 5. 41368g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania na okres 2 lat. Szamarsze-wskiego 60 m. 35. 41408g

Panią przyjmie na po-kój. Adres wskazuje „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 41423g.

Zamienie mieszkanie M-2 komfort w Zielonej Gó-rze na podobne lub mniej-sze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41455g.

Zamienie nowe, pokój, kuchnia na mieszkanie stare. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41540g.

Pani poszukuje samodzi-elnego pokoju, platne mie-siecznicie, niewykluczona możliwość udzielania ko-rzeczyści z matematyki (zakres szkoły średniej). Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dia 41470g.

Toruń, mieszkanie M-2 no-we budownictwo (1975 r.) blisko centrum zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dia 41473g.

Zamienie spółdzielcze 2 pokoje, jasna kuchnia, Winogrody na podobne na Łazarzu. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 41504g.

Wynajmę pokój 20 m² c.o. nieumeblowany. Plat-ne co najmniej 1 rok z góry. Adres wskazuje „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 41694g.

W dniu 6 kwietnia 1976 r. zmarła po dłu-gotrwałej chorobie

FLORENTYNA GORCZYCA

W Zmarłej straciłmy długoletniego, sumien-nego i cenionego pracownika oraz życzliwą i ser-dieczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia 1976 r. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem żegnając Zmarłą — Meżowi i Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i pracownicy
Polskiego Biura Podróżu „Orbis” w Poznaniu
882-K3

W dniu 28 lutego 1976 r. zmarł nagle na Wyspie Tobago przeżywszy lat 53, najdroższy mąż, naj-żuchszy tatuś, najukochańszy brat, sp.

ZYGMUNT KAMASA

Pogrzeb odbył się 12 marca br. w Londynie.

W najgłębszym bólu
żona z rodziną 44760g

Dnia 6 kwietnia 1976 r. po długich cierpieniach zmarła

HELENA BUCHERT
z domu Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona
RODZINA 44705g

Ul. Góleszowska 32 m. 3.

Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-kramentami św., nasza ukochana matka, bab-cia, prababcia, teściowa, przeżywszy lat 83, sp.

MARIA KAROLCZAK
z domu Kawaler

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44740g

Ul. Inżynierska 8 m. 3.

Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 39, sp.

WŁODZIMIERZ GAIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 877-U3

Ul. Inżynierska 8 m. 3.

Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł opatrzony Sa-kramentami św. w 87 roku życia, nasz uko-chany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

LEON SZLAPS
rolnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13 z kaplicy w Tarnowie Podgórnym.

W smutku pograżona
RODZINA 44716g

Kokoszczyń.

Dnia 5 kwietnia 1976 roku zmarł

ZBIGNIEW GRAJA
długoletni członek Spółdzielni Pracy „Galmot” w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-nika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współ-czucia składają

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd i współpracownicy.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1976 roku o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.
840-K3

W dniu 31 marca 1976 r. zmarł nagle w wie-ku lat 45

zastępca dyrektora d/s technicznych

inż. EUGENIUSZ MAĆKOWIAK

W Zmarłym tracimy zasłużonego, wzorowego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 kwietnia br. o godz. 12 na cmentarzu w Dolisku.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-go współczucia.

Kierownictwo
Poznańskich Zakładów Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych „ZREMB”
Poznań. 884-K3

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarła w Bogu, na-sza kochana mama, teściowa, babcia i pra-babcia, przeżywszy 82 lata

MARIA BRODZISZEWSKA
z domu Rozwadowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 44693g

† Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarła nagle nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

WERONIKA LUDWIG
z domu Niedrich

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 876-U3

Gryfice.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

IGNACY DYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 860-U3

Ul. Grunwaldzka 64.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FELIKS MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44757g

Ul. Leszczyńska 111.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż i nasz drogi brat, szwagier i wu-jek, sp.

JULIAN ŁABĘDA

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 873-U3

Ul. Grodziska 131 m. 8.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarła nasza droga siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, prze-żywszy lat 76, sp.

MARIANNA DAŃCZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
RODZINA 878-U3

Ul. Łąkowa 10.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarła w Bogu, na-sza kochana mama, teściowa, babcia i pra-babcia, przeżywszy 82 lata

MARIA BRODZISZEWSKA
z domu Rozwadowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 44693g

† Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarła nagle nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

WERONIKA LUDWIG
z domu Niedrich

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 876-U3

Gryfice.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

IGNACY DYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 860-U3

Ul. Grunwaldzka 64.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FELIKS MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44757g

Ul. Leszczyńska 111.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż i nasz drogi brat, szwagier i wu-jek, sp.

JULIAN ŁABĘDA

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 873-U3

Ul. Grodziska 131 m. 8.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarła nasza droga siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, prze-żywszy lat 76, sp.

MARIANNA DAŃCZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
RODZINA 878-U3

Ul. Łąkowa 10.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., nasz kochany tatuś, teść, dziadek, pradiadek, brat, szwagier i wu-jek, przeżywszy lat 65

STEFAN GOMOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA 874-U3

Za Bramką 12a m. 5.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku odszedł od nas mój drogi mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 62, sp.

TEODOR ŁUKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 871-U3

Ul. S. Engla 16 m. 28.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarła nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

ANDRZEJ ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 859-U3

† W dniu 6 kwietnia 1976 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

IGNACY DYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 860-U3

Ul. Grunwaldzka 64.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FELIKS MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44757g

Ul. Leszczyńska 111.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż i nasz drogi brat, szwagier i wu-jek, sp.

JULIAN ŁABĘDA

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 873-U3

Ul. Grodziska 131 m. 8.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarła nasza droga siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, prze-żywszy lat 76, sp.

MARIANNA DAŃCZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
RODZINA 878-U3

Ul. Łąkowa 10.

† Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarła nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

ANDRZEJ ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 859-U3

† W dniu 6 kwietnia 1976 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

IGNACY DYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 860-U3

Ul. Grunwaldzka 64.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FELIKS MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44757g

Ul. Leszczyńska 111.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż i nasz drogi brat, szwagier i wu-jek, sp.

JULIAN ŁABĘDA

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 873-U3

Ul. Grodziska 131 m. 8.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarła nasza droga siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, prze-żywszy lat 76, sp.

MARIANNA DAŃCZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
RODZINA 878-U3

Ul. Łąkowa 10.

† Dnia 6 kwietnia 1976 roku zmarła nagle nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

WERONIKA LUDWIG
z domu Niedrich

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 876-U3

Gryfice.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., przeżywszy lat 65, sp.

IGNACY DYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 860-U3

Ul. Grunwaldzka 64.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FELIKS MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA 44757g

Ul. Leszczyńska 111.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż i nasz drogi brat, szwagier i wu-jek, sp.

JULIAN ŁABĘDA

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 873-U3

Ul. Grodziska 131 m. 8.

† Dnia 7 kwietnia 1976 roku zmarła nasza droga siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, prze-żywszy lat 76, sp.

MARIANNA DAŃCZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
RODZINA 878-U3

Ul. Łąkowa 10.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 56, sp.

STANISŁAW PORCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona z córkami 875-U3

Ul. Gwardii Ludowej 11 m. 20b.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-kramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, sp.

JÓZEF WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 44691g

Luboń 3, Kościuszki 120.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nagle w 72 ro-ku życia, namaszczony Olejami św., mój naj-droższy mąż, nasz ukochany i troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek

ANDRZEJ DOTKA
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Od-znaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną 44701g

Luboń koło Poznania, Kolonia ZPZ 6.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 56, sp.

STANISŁAW PORCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona z córkami 875-U3

Ul. Gwardii Ludowej 11 m. 20b.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-kramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, sp.

JÓZEF WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 44691g

Luboń 3, Kościuszki 120.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nagle w 72 ro-ku życia, namaszczony Olejami św., mój naj-droższy mąż, nasz ukochany i troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek

ANDRZEJ DOTKA
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Od-znaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną 44701g

Luboń koło Poznania, Kolonia ZPZ 6.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 56, sp.

STANISŁAW PORCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona z córkami 875-U3

Ul. Gwardii Ludowej 11 m. 20b.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-kramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, sp.

JÓZEF WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną 44691g

Luboń 3, Kościuszki 120.

† Dnia 7 kwietnia 1976 r. zmarł nagle w 72 ro-ku życia, namaszczony Olejami św., mój naj-droższy mąż, nasz ukochany i troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek

ANDRZEJ DOTKA
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Od-znaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną 44701g

Luboń koło Poznania, Kolonia ZPZ 6.

† Dnia 6 kwietnia 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 56, sp.

STANISŁAW PORCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz.

Nowe urządzenia napelniające naboje do autodyfonów

Poznańska Wytwórnia Produktów Spożywczych „Pegaz” w Poznaniu jest największym w kraju zakładem napelniającym naboje do autodyfonów dwutlenkiem węgla. Dotąd używała starych, mocno już zużytych urządzeń o ograniczonej wydajności. Obecnie sytuacja w zakładzie zmienia się na lepsze, gdyż zakończono tu montaż i trwa próbną produkcję nowej, węgierskiej linii wytwórczej do napelniania naboje. Po osiągnięciu pełnej dołności produkcyjnej, zespół

już zużytych. Jedyna w kraju wytwórnia naboje we Wrocławiu — „Piłmet”, nie realizuje w pełni zamówień. Dla przykładu: na zamówionych, na rok bieżący 20 mln sztuk nowych naboje, zakład zobowiązał się dostarczyć za ledwie 8 mln. W tej sytuacji „Pegaz” wykorzystuje naboje używane (nowe stanowią za ledwie 5 procent całości produkcji) zwracane przez handel. Te zaś nie nadają się do napelniania na nowych agregatach. (za)



Na zdjęciu: fragment głównej hali, automaty do napelniania naboje.

Fot — H. Kamza

Ogólnopolskie spotkanie architektów

W niedzielę rozpocznie się w Poznaniu spotkanie architektów projektujących obiekty dla służby zdrowia i opieki społecznej. W trakcie trzydniowego spotkania jego uczestnicy zapoznają się z najnowszymi projektami wykonanymi w środowisku poznańskim, zwiedzą szpitale w Purzyczkowie i przy ulicy Lutyckiej w Poznaniu, a także obejrzą sprzęt medyczny ekspozycyjny na Międzynarodowych Specjalistycznych Targach „Salmed-76”. Wezmą też udział w konferencji Biura Informacji Technicznej NOT na temat „Nauka i technika w procesie ochrony zdrowia”.

W dniach 11-13 bm. czynne też będą dwie wystawy towarzyszące spotkaniu: wystawa „Przegląd projektów i realizacji budownictwa służby zdrowia i opieki społecznej” oraz wystawa robocza projektów środowiska poznańskiego. (len)

„Nysa” w oknie wystawowym

Wczoraj w godzinach południowych doszło na ul. Czerwonej Armii 32 w Poznaniu do rzadkiego wypadku drogowego. Wskazywana w lewo „Nysa” uderzyła tramwaj linii „13”. Kierowany przez Zdzisława O. wskutek czego samochód wjechał na chodnik i zatrzymał się w oknie wystawowym polskiej kwiaciarni. Idące chodnikiem Zdzisław M. i Longina W. odniosły ciężkie obrażenia, jednakże stan ich zdrowia nie budzi obaw. (b)

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 6.25, 8, 9, 10, 10.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publicystyczna; 7.45 Od miniatury do uwertury; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy — Beskid Żywiecki; 9 Polskie zespoły kameralne; 9.40 Dla przedśkołki; „Zieleń dookoła”; 10 Czytamy klasyków: „Wam piersi” — fragm. pow. W. Reymonta; 10.30 Koncert ork. detektyw. 11 Dla kl. VIII (język polski); „To było wydarzenie...” — magazyn literacki; 11.35 Postępy w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tair do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Fermina Marquoz” — fragm. pow.; 12.45 Manuel de Falla — 3 Tańce z baletu „Trójkolorowy kapelus”; 13 Dla kl. I i II (wzrost muz.); „Zielona muzyka”; 13.20 J. S. Bach — Sonata A-dur na flet i klawieszy; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 W rytmie samby; 14 Więcej! lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Polska szkoła kompozytorska; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Gra gitarzysty N. Yepes; 16.10 Księżniczka i posłuchajcie; 16.20 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. ut. „Nawieksze holowanie”; 17.40 Nowe nagrania radiowe — L. Kentner; 18.40 Antena nowatorów; 19 G. da Paolina; 19.20 Pieśni nad pieśniami; 19.30 „Szkice do portretu — Urszula Kozioł”; 19.30 Transm. konc. WOSPR i TV pod dyr. A. Witka z udziałem skrzypaczki K. Dancowskiej z sali Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 22.13 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 22.35 Co słychać w świecie; 23.40 Polonica w muzyce dawnej.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.50, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 8.30 Co to lubi; 9 „Uprawa cześć Katarzyny Blum” — odc. pow.; 9.10 Klasyki piosenki franc. 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Słynne utwory koncertowe; P. Czajkowski; „Romeo i Julia”; 10.35 Gwiazdy musicali; 11 „Życie rodzinne” — magazyn; 11.30 T. Szukalski — muzyka poukazywana; 12.25 Z kłopotami; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pierwsze morderstwo” — odc.

130 Koncert Poznański

Państwowa Filharmonia w Poznaniu, WRZZ i redakcja „Expressu Poznańskiego” zapraszają na 130 Koncert Poznański, który odbędzie się jutro (w sobotę), o godz. 19.30 i w niedzielę o 11 — jak zwykle w auli UAM.

W programie kolejnego muzycznego spotkania I Rapsodia rumuńska G. Enescu. Suita orkiestrowa z opery „Carmen” Bizeta. I Koncert fortepianowy i II Rapsodia węgierska F. Liszta. Wykonawcami będą: orkiestra symfoniczna PFP pod batutą Witolda Krzemińskiego i pianista Jan Jański. Słowo wiążące wygłosi Wiesław Kiser. (wig)



Cotygodniowa „Poradnia kierowcy” czynna jest dzisiaj w lokalu AW. ul. Mielżyńskiego 16. Informacje można uzyskać w godz. 17-19, osobiście lub telefonicznie: 552-55.

Dzisiaj, godz. 14 — 16

Przez telefon w sprawach lokalowych

Dzisiaj od godz. 14 do 16 przy telefonach Działu Łączności z Czytelnikami „Głosu”: 657-18 oraz 600-41 wewn. 215, 216 i 246 będą dyżurowali członkowie kierownictwa Wydziału Spraw Lokalowych i Komunalnych poznańskiego Urzędu Miejskiego. Można się do nich zwracać w wyłączenie telefonicznie z pytaniami, dotyczącymi spraw lokalowych. Prosimy o zwięzłe formułowanie pytań.

Osoby, nie posiadające możliwości telefonicznego przedstawienia swej sprawy, powinny się udać do Wydziału Spraw Lokalowych i Komunalnych w swej ekspozyturze Urzędu Miejskiego; ponadto w każdy poniedziałek w godz. od 9 do 11 oraz od 15 do 17 otrzymać mogą wyjaśnienia także w centralnej siedzibie Wydziału SL i K przy pl. Kolegiackim 17, pokój 268. (zk)

Na zapleczu Poznania

Komornickie ambicje

Choć gmina Komorniki pod względem powierzchni nie należy do średnich w województwie poznańskim, to jednak zdecydowanie przodkuje, jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców. Na jej terenie, graniczącym z Poznaniem, Lubońem, Puszczykowem, Stęszewem i Dopiewem, mieszka 166 osób na jednym kilometrze kwadratowym. Bliższe wielkiej aglomeracji miejskiej jaką jest Poznań, rzutuje w zasadniczym stopniu na charakter gminy, sytuację ludności itp. Bardzo wiele osób pracuje w zakładach i instytucjach Poznania, uczy się, korzysta z dóbr kulturalnych tego wielkiego ośrodka.

Bliskość Poznania sprawia również że na tym terenie zakładów przemysłowych jest bardzo mało i zasadniczym zajęciem ponad 11-tysięcznej grupy mieszkańców gminy (poza tymi, którzy pracują w Poznaniu, chociaż wśród nich jest wielu tzw. — chłopo-robotników) jest praca na roli. Wiele mieszkańców specjalizuje się w produkcji warzywno-owocowej i nie bez racji gmina Komorniki określana jest jako jedno z zasadniczych zapleczy Poznania w dziedzinie produkcji warzyw i owoców.

Obok 1930 gospodarstw rolnych, z których większość dysponuje niewielkim arealem ziemi, jest na terenie gminy 170 gospodarstw ogrodniczych. Ponad 200 hektarów zajętych jest pod uprawę warzyw (w 1974 roku — 140), prawie 6 hektarów jest pod szkłem, a 1,5 ha pod namiotami foliowymi. Ale na tym nie koniec. Podróżni przejeżdżający szosą Poznań — Wrocław, już od kilku lat mogą podziwiać setki drzew owocowych, usytuowanych po obu stronach drogi. To sady PGR-owskie, które w tym roku powinny dać pierwsze owoce.

Specjaliści od upraw typowo rolnych nie chcą jednak zostać w tyle i chociaż ziemia nie wszędzie jest najlepsza, plan skupu 4 podstawowych zbóż w roku ubiegłym został wykonany w 103,4 procenta. O pracy komornickich rolników świadczy również liczba stogów na polach. W 1974 było ich 150, w roku ubiegłym tylko 30.

Poznański handel i usługi w okresie przedświątecznym

Ustalono szczegółowy plan działalności poznańskiego handlu i usług w okresie przedświątecznym. Uwzględniono szereg przedsięwzięć organizacyjnych, które zapewnią dobrą obsługę ludności.

W niedzielę, 11 kwietnia, wszystkie sklepy spożywcze w tym również rybne, warzywno-owocowe, nabiałowe, piekarnicze, delikatesowe, wino-cukiernicze, drobiarskie, garmażeryjne i monopolowe z wyjątkiem sklepów mięsnych i jedno- oraz dwuosobowych czynne będą w godzinach od 10 do 16.

Zlokalizowane przy głównych ciągach handlowych, oraz na osiedlach mieszkaniowych — sklepy z artykułami przemysłowymi czynne będą od 10 do 16, podobnie jak kiermasz w hali nr 8 przy ul. Świerczewskiego.

W poniedziałek, 12 kwietnia, sklepy spożywcze i przemysłowe z wyjątkiem mięsnych oraz wędliniarskich czynne będą w godzinach normalnie obowiązujących.

W czwartek i piątek, 15 i 16 kwietnia, wszystkie sklepy spożywcze, mięsno-wędliniarskie

drobiarskie i przemysłowe będą bez przerwy otwarte do godziny 20.

Z wyjątkiem sklepów mięsnych i delikatesowych, które otwarte będą do godziny 19, wszystkie sklepy otwarte w sobotę, 17 kwietnia, sprzedają do godziny 17.

Punkty usługowe czynne będą od poniedziałku w godzinach normalnie obowiązujących, natomiast w sobotę, 17 kwietnia, do godziny 17. (pik)

Turystyczna piosenka poznańskich żaków

Jeszcze dobrze nie brzmiały echa Festiwalu Piosenki Studentów Zagranicznych, a już poznańscy studenci, Rada Uczelniana i Koło PTTK przy Politechnice Poznańskiej są organizatorami następnego festiwalu. Mowa o VIII Poznańskim Festiwalu Studenckiej Piosenki Turystycznej, który odbędzie się 9, 10 i 11 kwietnia w Poznaniu.

Po eliminacjach na poszczególnych uczelniach i jednym kursie środowiskowym dla nauczycieli (która w tym roku po raz pierwszy weźmie udział w imprezie) jury dopuściło do finału 24 spośród 45 propozycji piosenek o tematyce turystycznej. Odbędzie się on 9 kwietnia o godz. 17 w Domu Kultury HCP przy ul. Dzierżyńskiego.

INFORMUJEMY

Dzisiaj, 9 godz. 17 — wykład „Postawa ludu wielkopolskiego wobec naporu niemieckiego w Muzeum Historii Ruchu Rolniczego, Stary Rynek 3 (Odwiedźna) — prelekcja poświęcona sztuce radzieckiej w Muzeum Szkoły Akademii Rolniczej „Nur” ul. Dożynkowa 9.

DZIECI

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Włókna Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 723-24; ul. Ugory 18 tel. 592-30. Podstacja położn-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatra, psycholog, poradni prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych — tel. 522-51.

Artykuły tydzień dyżurny nocne: Dąrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109 Główna 53, Mielnicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowińska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskich pieczeniach; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Wielkopolskie dudziarze; 10.08 Muz. baletowa; 10.30 „Dom nad łakami” — fragm. książki Z. Nałkowskiej; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Łódzki kołowyrotek muzyczny; 11.30 Poznań na muzycznej antenie; 12.25 Poznań na muzycznej antenie; 13 Big band „Stodola”; 13.15 Mota — sprawy; 13.35 Mel. i gadki Pomorza i Kaszub; 14 Koncert muz. hiszpański; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muz. instrumentalnej; 16.05 Uprzejmości; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kult.; 16.35 Fonoserwis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie w Katowicach — III tarcia meczu Polska — CSRS; 19.35 Z nagrania Ork. PR i TV pod dyr. J. Pruszyka; 20.05 Rep. ut. „Kwiaty w kaczce”; 20.20 „Pieśń i walka” — w 78 rocznicę urodzin P. Robesona; 21.18 Dźwięk reklamowy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Na fortepianie i organach gra Piotr Piętko; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — Wyprawy w głąb morza z J. Macke rozmawia R. Badoński; 22.45 Między nami; 23.10 R. Rojski; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.